

Sygn. akt III Ca 1973/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w J.

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt I C 216/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. w J. żądała zasądzenia od pozwanego M. J. kwoty 17.680 zł tytułem zwrotu nienależnie wypłaconej renty wyrównawczej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2014r. oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 października 2015r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu –Zdroju oddalił powództwo (...) S.A. w J. o zapłatę przeciwko M. J. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 6 września 2013r. w sprawie o sygn. akt IV P 196/12 zasądzono od powódki (...) S.A. KWK (...) -J.” Ruch Z. w J. na rzecz pozwanego M. J. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 4.313,61 zł netto za okres od września 2011r. do czerwca 2012r., a to

niezależnie od kwot wypłacanych pozwanemu przez (...) S.A. KWK (...) - J." Ruch Z. w J. z tytułu renty wyrównawczej za powyższy okres. Zasądzono także od powódki na rzecz pozwanego kwotę 756,15 zł netto tytułem płatnej w ramach renty wyrównawczej nagrody z zysku za 2011r. Nadto zasądzono od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.419,24 zł netto tytułem płatnych w ramach renty wyrównawczej nagrody barbórkowej za 2012r. i 14-tej pensji za 2012r.

Pozwem z dnia 11 maja 2012r. (...) S.A. KWK (...) Ruch Z. wniosła o uchylenie wypłacanej pozwanemu M. J. renty wyrównawczej w wysokości 1105 zł począwszy od miesiąca kwietnia 2012 r., zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 1 sierpnia 2011r. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt IV P 204/12. Odpis pozwu w tej sprawie został doręczony pozwanemu w dniu 31 maja 2012r. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 28 maja 2014r. w sprawie sygn. akt IV P 204/12 uchylono z dniem 1 lipca 2012r. obowiązek wypłaty renty wyrównawczej przez (...) S.A. KWK (...) - J." Ruch Z. na rzecz M. J. orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 1 sierpnia 2011r. wydanym w sprawie IV P 494/10. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R., Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014r. w sprawie IX Pa 75/14 oddalił apelację.

Za okres od lipca 2012r. do grudnia 2012r. powódka, tytułem renty wyrównawczej, przekazała pozwanemu kwotę 6.630 zł (1105 zł x 6 miesięcy). Za okres od stycznia 2013r. do października 2013r. powódka, tytułem renty wyrównawczej, przekazała pozwanemu kwotę 11.050 zł (1105 zł x 10 miesięcy). Łącznie za okres od lipca 2012r. do października 2013r. została przekazana przez powódkę na rzecz pozwanego kwota 17.680 zł.

W piśmie z dnia 20 marca 2012r. powódka poinformowała pozwanego, że wstrzymuje wypłatę renty wyrównawczej od miesiąca kwietnia 2012r., motywując to tym, iż na podstawie dokumentacji powódki ustalono, że pozwany nabył prawo do emerytury górniczej a wysokość wyliczonej hipotetycznej emerytury jest niższa od wypłacanego wynagrodzenia. Jednocześnie poinformowano, że powódka wystąpi do Sądu z pozwem o zmianę wysokości renty wyrównawczej zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 01.08.2011r. , sygn. akt IVP 494/10. W związku z wypłatą powyższego świadczenia, pismem z dnia 16 grudnia 2014r. powódka poinformowała pozwanego, iż jej zobowiązania z tytułu renty wyrównawczej wobec niego wynoszą 6.489 zł, a zobowiązania pozwanego wobec powódki tytułem nienależnej renty wyrównawczej wynoszą 17.680 zł. Jednocześnie powódka zaproponowała pozwanemu zawarcie ugody, wskazując że w sytuacji jej nie zaakceptowania kwota 6.489 zł zostanie pozwanemu wypłacona po dniu 7 stycznia 2015r., a pismo należy traktować jako wezwanie do zapłaty kwoty 17.680 zł, zakreślając pozwanemu termin do dnia 16 stycznia 2015r.

Pozwany otrzymał od lipca 2012r. do października 2013r. od powódki tytułem renty wyrównawczej łącznie kwotę 17.680 zł. Środki wypłacane przez powódkę tytułem świadczenia z tytułu renty wyrównawczej pozwany przeznaczał na bieżące potrzeby swoje i rodziny. Pozwany ponosił miesięcznie wydatki w wysokości: 600 zł na czynsz, 125 zł za prąd, 125 zł za gaz, 400 zł na paliwo do samochodu. Nadto ponosił wydatki związane z utrzymaniem samochodu, ubiorem, wyżywieniem, zakupem leków oraz innymi typowymi wydatkami jakie ponosi się w celu utrzymania rodziny. W tym okresie pozwany nie nabył żadnych istotnych i wartościowych składników majątku, w tym samochodu, mebli, nie przeprowadzał remontów, nie jeździł na wakacje. Cały swój dochód przeznaczał na utrzymanie siebie, niepracującej żony i syna studiującego w systemie zaocznym psychologię w K.. Na potrzeby syna wydawał ok.1.500 zł miesięcznie tytułem kosztów związanych z mieszkaniem w K. i jego wyżywieniem. W tym okresie (za dwa semestry) opłacał także synowi czesne w wysokości 3.000 zł za semestr. Pozwany otrzymał rentę wyrównawczą w związku z chorobą zawodową – pylicą płuc, nabytą podczas pracy u pozwanej w czynnikach narażających go na powstanie tej choroby, której skutki nadal odczuwa i każdego roku zostaje poddany badaniom przez lekarzy specjalistów.

Sąd Rejonowy powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, przedstawione przez obie strony dokumenty, w tym zawarte w przywoływanych powyżej aktach sądowych, zeznania pozwanego, precyzyjnie podane w uzasadnieniu, które wnikliwie i gruntownie przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do

wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie natomiast z art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. W myśl zaś § 2 ww. artykułu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Podniósł, iż nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia; w związku z tym stosuje się do niego przepisy art. 405-409 k.c. Gdy do wzbogacenia doszło w wyniku świadczenia, przypadek musi być analizowany pod kątem nienależnego świadczenia, natomiast nie może wystarczyć tu ogólna hipoteza art. 405 k.c. Jeśli więc doszło do świadczenia, a nie są spełnione żadne przesłanki kondykcji z art. 410 k.c. - nie powstaje

w ogóle roszczenie zwrotne i nie można odwołać się już do ogólnej normy art. 410 k.c. Przez pojęcie świadczenia na gruncie art. 410 k.c. należy rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu, albo nieważnemu. Z kolei przysporzenie rozumieć należy szeroko, jako każde zachowanie prowadzące do wzbogacenia innej osoby. Świadczenie jest nienależne, jeśli w chwili jego spełniania miało ono podstawę prawną, jednak później podstawa prawna odpadła. Roszczenie powstaje tylko w wyniku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej; nie powstaje natomiast, gdy odpadnięcie ma charakter jedynie przejściowy. *Conditio causa finita* nie wyłącza świadomości spełniającego świadczenie, że podstawa prawna świadczenia odpadnie w przyszłości, bowiem w chwili spełniania świadczenia zobowiązanie istniało. Bez znaczenia są również wątpliwości spełniającego świadczenie co do trwałości podstawy prawnej świadczenia, np. gdy zamierza w przyszłości uchylić się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli. Także odpadnięcie podstawy prawnej *ex tunc* nie wyłącza tej kondykcji, albowiem w chwili spełniania świadczenia podstawa prawna istniała.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd ten zauważył, że podstawą prawną do świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego był wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 1 sierpnia 2011r. w sprawie o sygn. akt IV P 494/10, w którym między innymi zasądzono od (...) Spółki (...) Ruch Z. w J. na rzecz M. J. kwotę 1.105 zł netto miesięcznie tytułem renty wyrównawczej. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 28 maja 2014r. sygn. akt IV P 204/12 uchylono z dniem 1 lipca 2012r. obowiązek wypłaty przez powyższy podmiot na rzecz M. J. renty wyrównawczej orzeczonej w/w wyrokiem.

Bezspornym w sprawie było otrzymanie przez pozwanego od powódki kwoty 17.680 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od lipca 2012r. do października 2013r. (16 miesięcy x 1.105 zł).

Z regulacji art. 411 § 1 pkt 1 k.c. wynika, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Obowiązek wypłaty renty wyrównawczej po stronie powódki ukształtowany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 1 sierpnia 2011r. w sprawie o sygn. akt IV P 494/10. Wskazane orzeczenie obowiązywało w obrocie prawnym do chwili wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w dniu 4 grudnia 2014r. Wyrokiem tym oddalono apelację M. J. od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju IV Wydział Pracy z dnia 28 maja 2014r., którym to uchylono z dniem 1 sierpnia 2012r. obowiązek wypłaty renty wyrównawczej nałożony na powódkę. Z powyższego wynikało, że pozwany M. J. uzyskał prawomocne orzeczenie, na podstawie którego mógł w drodze egzekucji uzyskać wypłatę renty wyrównawczej od powódki. Wskazać należy, że spełnienie świadczenia „w celu uniknięcia przymusu” rozumieć należy szeroko, jako świadczenie spełnione pod naciskiem okoliczności. Spełnieniem świadczenia „w celu uniknięcia przymusu” będzie każda sytuacja, gdy świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie lub będzie spełniane w sytuacji zagrożenia, z którym spełniający świadczenie musi się liczyć. Pojęcie „w celu uniknięcia przymusu” obejmuje wszystkie przypadki grożącego przymusu albo przymusowego położenia; będą to wszystkie sytuacje, gdy ktoś świadczy w celu ochrony własnych praw podmiotowych, które nie zawsze muszą być bezpośrednio związane z samym świadczeniem. Również w orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcie przymusu, o jakim mowa w art. 411 pkt 1 k.c., nie może być interpretowane w sposób zawężający. Przymus to nie tylko zagrożenie egzekucją świadczenia, ale także stworzenie takich sytuacji, w

których spełniający świadczenie, by uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków, zmuszony jest spełnić świadczenie, mimo świadomości, że świadczy nienależnie.

Sąd Rejonowy podzielił argumentację pozwanego, który powoływał się na przeznaczenie świadczeń otrzymanych od powódki na cele konsumpcyjne. Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W art. 409 k.c. mowa jest o zużyciu lub utracie korzyści w taki sposób, że ten, kto korzyść uzyskał, „nie jest już wzbogacony”. Chodzi zatem tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (np. zużycie konsumpcyjne, które by nie nastąpiło) lub też utrata korzyści była przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie. Natomiast z tego przepisu wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa. Zasadne powołanie się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści wymaga nie tylko udowodnienia jej zużycia, lecz nadto takiego zużycia, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne - nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się (wydatkowanie). Wypada zauważyć, że jest czasem rzeczą praktycznie niemożliwą ustalenie, co stało się z uzyskaną sumą pieniężną; zubożony ma z reguły prawo żądać zwrotu tej kwoty. Tylko wyjątkowo odbiorca świadczenia może wykazać, że już nie jest wzbogacony, bo zużył tę kwotę na bieżące wydatki lub na cele nieprodukcyjne. W niniejszej sprawie pozwany w swoich zeznaniach wskazywał, że środki z wypłacanego przez powódkę świadczenia z tytułu renty wyrównawczej przeznaczał na swoje bieżące potrzeby swoje oraz niepracujących żony i syna, w tym na wyżywienie, ubiór, czynsz za mieszkanie, regulowanie opłat, finansowanie wydatków związanych ze studiami syna na uczelni w K.. Zeznania pozwanego odnośnie wydatkowania renty wyrównawczej na cele konsumpcyjne, jak już wyżej wskazano, były logiczne i wewnętrznie spójne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Ponośli on bowiem wydatki na wyżywienie, ubiór, czynsz za mieszkanie, prąd, gaz, zakup leków, paliwo do samochodu oraz na inne niezbędne potrzeby, czyli tzw. wydatki typowe. Co warto podkreślić, pozwany w tym okresie był jedynym żywicielem rodziny, gdyż jego żona nie pracowała, a syn studiował i także nie pracował. Pozwany finansował synowi koszty studiów, które związane były z opłatami za mieszkanie, wyżywieniem oraz opłaceniem czesnego. W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło zatem wątpliwości Sądu meriti, że pozwany faktycznie całość swojego dochodu, w tym także związanego z otrzymywaniem renty wyrównawczej za okres od lipca 2012r. do października 2013r. przeznaczał na bieżące utrzymanie siebie i rodziny i nie poczynił żadnych oszczędności, ani też nie nabył żadnego majątku, którego istnienie wskazywałoby na to, że jest wzbogacony. Uzyskiwane w wyniku pobierania renty wyrównawczej korzyści majątkowe były przez niego na bieżąco konsumowane, przez co nie doprowadziły one do wzrostu jego majątku i co za tym idzie nie prowadziły do wzbogacenia pozwanego kosztem powódki w rozumieniu powołanych wyżej regulacji prawnych. Nie spłacał też pozwany w tym okresie żadnych długów.

Rentę wyrównawczą pozwany otrzymywał od powódki w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. W toku postępowania nie wykazano, aby był on świadomy tego, iż nie był już uprawniony do otrzymywania tych świadczeń, w konsekwencji czego w materiale sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany, konsumując je powinien był liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu powódce, co oznacza, że obowiązek ich zwrotu wygasł. Słusznie też podniósł pełnomocnik pozwanego, w piśmie procesowym z 11.08.2015r., że roszczenia dochodzonego przez powódkę nie można rozpatrywać w oderwaniu stosunku pracy jaki łączył strony, a przede wszystkim trzeba też mieć na względzie charakter dochodzonego roszczenia. Jak trafnie zauważono nie chodzi bowiem o jednorazową znaczną kwotę przypadkowo lub omyłkowo wypłaconą pozwanemu jako pracownikowi, lecz o świadczenia wypłacane ponad rok czasu z tytułu renty wyrównawczej zasądzonej w związku z nabytą przez pozwanego chorobą zawodową. Jeżeli zaś chodzi o treść pisma z 20.03.2012r., na które powoływała się powódka, argumentując, że od momentu otrzymania tego pisma pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconych mu świadczeń, to również należy podzielić w tym względzie stanowisko pozwanego, że mógł on nie być zorientowany co do tego, czy powódka wystąpi o z powództwem o uchylenie renty wyrównawczej, skoro w piśmie tym wprost wskazano, że powódka zamierzała wystąpić z powództwem

o zmianę wysokości tej renty. Tym bardziej, że z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, że powódka uzyskała wiedzę o tym, że świadczenia były nienależne dopiero we wrześniu 2013r. Pozwany nie mógł więc przewidzieć wyniku postępowania sądowego, w którym stwierdzono wygaśnięcie obowiązku wypłaty renty wyrównawczej, skoro sam wystąpił wcześniej do powódki z wnioskiem o wypłatę świadczeń z tytułu „barbórki” i „14-tej pensji”. Nie bez znaczenia jest to, że powódka, pomimo poinformowania pozwanego o zamiarze wstrzymania dalszej wypłaty świadczeń, nadal te świadczenia wypłacała, co niewątpliwie mogło wywoływać u pozwanego pewną dezorientację.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że otrzymywana przez pozwanego renta wyrównawcza czyniła także zadość zasadom współżycia społecznego. Pozwany jest bowiem osobą schorowaną, ma na utrzymaniu żonę, która nie posiada żadnych własnych dochodów. Nadto pozwany choroby zawodowej (pylicy) nabawił się, świadcząc przez ponad 30 lat pracę na rzecz powódki. Warto także wskazać, że dochody pozwanego pozwalają zaspokoić niezbędne koszty utrzymania jego rodziny, przez co uwzględnienie powództwa w sposób istotny pozbawiłoby jego rodzinę niezbędnych kosztów utrzymania. Co prawda dochody te nie są relewantnie niskie, lecz nie ulega wątpliwości, że pozwany wypracował je własnym wysiłkiem, pracując przez ponad 30 lat. Już sama okoliczność uchylecia renty wyrównawczej stanowi dla pozwanego znaczne uszczuplenie dochodów i spowoduje u niego ograniczenie niektórych niezbędnych wydatków. Należy też zwrócić uwagę, co jest dość istotne, na ogromną dysproporcję majątkową pomiędzy stronami. W konsekwencji należało przyjąć, że uwzględnienie powództwa byłoby również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., gdyż naruszałoby zasadę ochrony uprawnień pracownika w relacjach z pracodawcą, jak również szeroko rozumianą zasadę sprawiedliwości społecznej, przez co również w świetle zawartej w tym przepisie regulacji prawnej powództwo jest nieuzasadnione. Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie powołanych wcześniej przepisów, powództwo oddalił. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości. We wnioskach apelacyjnych wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 17.680zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2014r. ewentualnie o uchYLECIE wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje wraz kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Skarżąca zarzuciła Sądowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art.405k.c. w zw. z art.409 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że obowiązek wydania korzyści wygasł albowiem pozwany zużył ją na cele konsumpcyjne, w sytuacji gdy brak podstaw do przyjęcia takiego twierdzenia, nadto pozwany wyzbywając się korzyści winien był liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu powódce; art.6 k.c. w zw. art.409 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i przyjęcie, że pozwany w toku procesu wykazał, że nie jest już wzbogacony i że nie mógł liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie wypłaconej mu renty wyrównawczej, sytuacji gdy pozwany w toku procesu nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń; art. 411pkt1 k.c. w zw. z art.409 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dalsza wypłata nienależnego świadczenia przez powódkę wywoła u pozwanego dezorientację, co przemawia za jego brakiem świadomości co do konieczności zwrotu, w sytuacji gdy powódka spełniała nienależne świadczenie w celu uniknięcia przymusu na podstawie prawomocnego i wykonanego wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 1 sierpnia 2011r., co umożliwia żądanie zwrotu tego świadczenia przez powódkę; art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wypłacona nienależnie pozwanemu renta wyrównawcza czyniła zadość zasadom współżycia społecznego, w sytuacji gdy brak jest podstaw do przyjęcia, że spełnienie świadczenia czyniło zadość zasadom współżycia społecznego; także naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art.233§1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie, że pozwany zużył bezproduktywnie korzyść w postaci renty wyrównawczej i przeznaczył ją wyłącznie na cele konsumpcyjne, a także, że pozwany wyzbywając się korzyści nie powinien był liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu powódce; art.227 k.p.c. w zw. z art.6 k.c. poprzez brak udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci przeznaczenia w całości nienależnie wypłaconej renty wyrównawczej na cele konsumpcyjne, ponadto zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż pozwany nie został zawiadomiony przez powódkę o odpadnięciu podstawy do wypłaty renty wyrównawczej, a więc nie miał świadomości co do konieczności zwrotu nienależnego świadczenia. Na poparcie swojego stanowiska powódka przedstawiła obszerną argumentację.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, obszernie ustosunkowując się do podniesionych zarzutów w apelacji przez skarżącą.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty dopuszczenia się przez Sąd meriti sprzeczności istotnych ustaleń stanu faktycznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego są chybione.

Sąd Okręgowy zasadniczo podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytaczania. Ustalenia te znajdują bowiem oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom powódki. Wnioski tego Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał wnikliwej i starannej ocenie cały materiał dowody zebrany w niej.

Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że powódka nie postawiła skutecznie zarzutu naruszenia przez Sąd art.233§1 k.p.c., bowiem nie wykazała, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (tak SN w orzeczeniu z 6.11.1998r., II CKN 4/98 nie publ.). Dotyczy to w szczególności dokonanej przez Sąd oceny zeznań pozwanego, które Sąd ten uznał za przekonujące, kompletne i wiarygodne, a także stanowiące podstawę dla istotnych ustaleń faktycznych tego Sądu mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Trafnie, w okolicznościach sprawy, Sąd Rejonowy przyjął, w oparciu o zeznania pozwanego złożone w toku niniejszej sprawy, przedstawione przez strony dokumenty, jak i materiał dowodowy zebrany w sprawach IVP 204/12 i IVP 196/12 Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju, iż pozwany zużył bezproduktywnie korzyść w postaci renty wyrównawczej i przeznaczył ją wyłącznie na cele konsumpcyjne, a także, że pozwany wyzbywając się korzyści nie powinien być liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu powódce. Zatem zarówno zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. jak i art. 227 k.p.c. w zw. z art.6 k.c. należało uznać za chybione.

Nie istnieją także zarzucana przez skarżącą sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na przyjęciu, iż pozwany nie został zawiadomiony przez powódkę o odpadnięciu podstawy do wypłaty renty wyrównawczej, a więc nie miał świadomości co do konieczności zwrotu nienależnego świadczenia. Słusznie podniósł Sąd Rejonowy, iż rentę wyrównawczą pozwany otrzymywał od powódki w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. Roszczenia dochodzonego przez powódkę nie można rozpatrywać w oderwaniu od stosunku pracy jaki łączył strony, przy czym jak słusznie zauważa Sąd meriti, nie chodziło o jednorazową znaczną kwotę przypadkowo lub omyłkowo wypłaconą pozwanemu jako pracownikowi, lecz o świadczenia wypłacane ponad rok czasu z tytułu renty wyrównawczej zasądzonej w związku z nabytą przez pozwanego chorobą zawodową. Z treści pisma powódki z dnia 20.03.2012r., na które ta się w toku procesu powoływała chcąc wykazać, iż pozwany od momentu otrzymania tego pisma miał świadomość co do konieczności zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, w sposób jednoznaczny nie wynika, iż powódka wystąpi przeciwko pozwanemu z powództwem o uchylenie renty wyrównawczej, skoro w piśmie tym wprost wskazano, że powódka zamierzała wystąpić z powództwem jedynie o zmianę wysokości tej renty, a nie o jej uchylenie.

Ponadto należy zauważyć, iż mimo, iż pozwany uzyskał w ocenie powódki prawo do emerytury górniczej, to jednak nie rozwiązano z nim stosunku pracy umożliwiając mu jej kontynuowanie. Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem, osiągnięcie wieku emerytalnego i spełnienie innych warunków nabycia prawa do emerytury nie prowadzi

do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej i nie daje podstawy do ograniczenia przez sąd obowiązku pracodawcy płacenia pracownikowi poszkodowanemu wskutek wypadku przy pracy renty uzupełniającej (art. 444 § 2 k.c.) do momentu uzyskania przez pracownika uprawnień do emerytury (zob. nadal aktualne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 12 czerwca 1968 r., III PZP 27/68, OSNCP 1969 nr 2, poz. 24). Należy zauważyć, iż powódka w niniejszej sprawie wskazywała, iż w toku wcześniej zainicjowanych postępowań przeciwko pozwanemu dysponowała jedynie hipotetycznymi wyliczeniami należnej jej emerytury, a nie wyliczeniami faktycznymi dokonanyymi odnośnie jego osoby przez właściwy organ emerytalny. Jak trafnie także zauważa Sąd meriti, powódka w okoliczności rozpoznawanej sprawy (wobec wydania wyroku w dniu 6 września 2013r. w sprawie o sygn. akt IV P 196/12) dopiero uzyskała wiedzę we wrześniu 2013r. o tym, że świadczenia jej wobec pozwanego były nienależne.

Poza tym pozwany nie przewidywał wyniku postępowania sądowego, w którym stwierdzono wygaśnięcie obowiązku wypłaty renty wyrównawczej, skoro sam wystąpił wcześniej do powódki z wnioskiem o wypłatę świadczeń z tytułu „barbórki” i „14-tej pensji”. Przy czym należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, iż powódka, pomimo poinformowania pozwanego o zamiarze wstrzymania dalszej wypłaty świadczeń, nadal te świadczenia mu sukcesywnie, przez dłuższy okres czasu wypłacała, co mogło utwierdzać go w tym, iż zasadnie pobiera zasądzoną od powódki na jego rzecz wyrokiem rentę wyrównawczą.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w toku postępowania powódka nie wykazała, aby pozwany był świadomy tego, iż nie był już osobą uprawnioną do otrzymywania powyższych świadczeń rentowych, tym samym, że pozwany, konsumując wypłacone mu z tego tytułu kwoty powinien był liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu powódce, co oznacza, że obowiązek ich zwrotu wygasł.

W okolicznościach niniejszej sprawy trafnie uznał Sąd Rejonowy, iż pozwany uzyskał nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Świadczenie uzyskane przez pozwanego było nienależne, bowiem w chwili jego spełniania miało wprawdzie podstawę prawną, istniał bowiem prawomocny wyrok zasądzający na jego rzecz od powódki rentę wyrównawczą, jednak później podstawa prawna świadczenia odpadła, wobec wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w dniu 4 grudnia 2014r., którym to wyrokiem oddalono apelację M. J. od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 28 maja 2014r., którym uchylono z dniem 1 sierpnia 2012r. obowiązek wypłaty renty wyrównawczej nałożony na powódkę.

Zgodnie z art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Wobec tego, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut zużycia uzyskanego świadczenia i wykazał, iż nie jest już wzbogacony, równocześnie powód nie przeciwstawił skutecznie zarzutu, że pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu, to apelacja powódki nie mogła odnieść skutku.

W okolicznościach sprawy, zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwany uzyskując nienależne świadczenie zużył je w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani też zaoszczędzenia wydatku, stąd w takiej sytuacji, po stronie pozwanego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasł. Należy zauważyć, iż pozwany nie może odpowiadać za takie zużycie uzyskanych środków, które definitywnie likwiduje wzbogacenie i jest tzw. zużyciem nieproduktywnym. Taki rodzaj zużycia o ściśle konsumpcyjnym charakterze ma, w świetle ugruntowanego orzecznictwa, przede wszystkim wynagrodzenie za pracę, alimenty czy też świadczenia rentowe, o które chodzi w niniejszej sprawie.

Równocześnie pozwany uzyskując świadczenie nienależne, następnie zużywając je nieproduktywnie tylko wówczas mógłby zostać uznany za nadal wzbogaconego, jeżeli powinien był liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. Owa powinność oznacza zarówno sytuację, w której wzbogacony wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak i sytuację, w której był on subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się nie należy, chociaż na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przy czym ciężar dowodu w tym zakresie obciąża zubożonego. W okolicznościach sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż powódka temu obowiązkowi nie sprostała.

Należy podkreślić, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. W świetle regulacji art. 409 k.c., jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 27 maja 1999 r., I PKN 78/99 (OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 682), "zasadą jest, że w razie zużycia lub utraty korzyści obowiązek ich wydania lub zwrotu wygasa, natomiast utrzymanie tego obowiązku jest wyjątkiem, a wobec tego jego zakres nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, a wręcz przeciwnie należy go, zwłaszcza w stosunkach pracy (...), ograniczać, wąsko pojmując "powinność" liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Dodać przy tym należy, że ciężar dowodu faktów, na podstawie których twierdzi się, iż pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, obciąża pracodawcę". W kwestii "liczenia się" z obowiązkiem zwrotu korzyści (nienależnego świadczenia) Sąd Najwyższy stwierdził również, w wyroku z 7 sierpnia 2001 r. (I PKN 408/00), że "pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 k.c.)". Sąd Najwyższy w takiej sytuacji uważa, iż obowiązek zwrotu korzyści przez pracownika mógłby powstać tylko wtedy, gdyby można mu było przypisać złą wiarę. Dlatego w konstrukcji roszczenia dochodzonego na podstawie art. 409 k.c. "wystarczające jest uznanie, że pozwany nie powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu wypłaconego jemu świadczenia. Analiza podstawy prawnej wypłaconego świadczenia, w takiej sytuacji może być ograniczona do kwestii jej oceny przez pryzmat świadomości pozwanego i analizy jego wiary co do przysługiwania należności". Z powołanych orzeczeń wynika, że pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. W związku z tym jego obowiązek liczenia się ze zwrotem świadczenia ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których ma on świadomość nienależności świadczenia (art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. i w zw. z art. 300 k.p.). Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pracodawcy (zob. ost. wyrok SN z 9.1.2007, II PK 138/06 OSNAPiUS rok 2008, Nr 3-4, poz. 38).

Z uwagi na trafne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż pozwany uzyskane środki wydatkował w taki sposób, że nie jest wzbogacony, równocześnie wobec nie udowodnienia przez jego pracodawcę - powódkę tego, iż pozwany miał świadomość uzyskiwania cyklicznie, przez dłuższy okres czasu nienależnych świadczeń z tytułu renty wypadkowej, zasadnie powództwo zostało przez Sąd Rejonowy oddalone.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał za chybione zarzuty podnoszone w apelacji przez powódkę, a dotyczące naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 409 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 409 k.c.

Sąd Okręgowy także podzielił argumentację Sądu meriti, co do tego, iż otrzymywana przez pozwanego renta wyrównawcza czyniła zadość zasadom współżycia społecznego, a dochodzenie roszczenia zwrotnego przez powódkę w okolicznościach sprawy stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.), gdyż naruszałoby zasadę ochrony uprawnień pracownika w relacjach z pracodawcą (art. 8 k.p.), jak również szeroko rozumianą zasadę sprawiedliwości społecznej. Z powyższych względów także za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki oddalono, jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490, z póź. zm.].

SSR(del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz